



Złoty Różokrzyż

Pomiędzy pracownikami Światła a konspiratorami

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża. Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.

październik 2021

Pomiędzy pracownikami Światła a konspiratorami

W jaki sposób odnaleźć swoje miejsce w świecie, pomiędzy, z jednej strony - tymi, którzy zasilają mrok, a z drugiej - tymi, którzy niosą Światło?

Jak w natłoku tzw. „informacji” znaleźć klucz do zrozumienia tego, co się obecnie dzieje na świecie? W jaki sposób młody człowiek może wyrobić sobie własne spojrzenie na świat, nie będąc jednocześnie wchłoniętym przez chaos zewnętrznych wydarzeń? Jak może on ocalić swoją wiarę w odnalezienie sensu istnienia?

I w jaki sposób grupa poszukujących ludzi może osiągnąć swój cel i rzucić światło na wielkie pytania egzystencjalne, pytania Sfinksa, tak by pojawiły się odpowiedzi, które można by zastosować w życiu codziennym? Wydaje się, że niemal nikt w tym świecie nie zadaje już sobie wielkich, egzystencjalnych pytań.

Każda inicjatywa, wyływająca z głębszych poziomów duszy zdaje się być tłumiona już w zarodku. Każdy ideał lub pomysł zdaje się palić na panewce w konfrontacji z dążeniem do prestiżu i zysku, lub innymi przeszkodami, których źródłem jest ludzka ślepotą. Korupcja, biurokracja, chciwość, sceptycyzm, degeneracja i bierność tłumią wszelkie rodzące się impulsy, mające na celu wprowadzenie nowych, owocnych form ludzkiej koegzystencji.

Jakie możliwości stoją przed nami otworem?

Toczy się wyczerpująca gra pomiędzy tymi, którzy wyłamali się z głównego nurtu i żeglują ku nowym, niepoznanym lądom, a olbrzymią grupą tych, którzy zamykają oczy i uszy, wzbraniając się przed ujrzaniem tragicznej sytuacji, w której znalazła się ludzkość. Jakie możliwości stoją np. przed młodym człowiekiem, w którym wciąż żyją wzniosłe ideały? Czy zdecydowałby się on na życie w tym świecie, gdyby przed swoim narodzeniem wiedział, co go czeka? Czy podjąłby wyzwanie?

Wszyscy podjęliśmy to wyzwanie i zdecydowaliśmy się na wypełnienie przeznaczenia, będącego skutkiem indywidualnej i zbiorowej karmy. Nie można było

tego ani uniknąć, ani opóźnić w czasie. Wyzwanie to polega na życiu tu i teraz, w świecie, który dramatycznie zmierza do upadku; którego piękno przesłaniają kłęby trującego dymu i hałdy śmieci; i którego mądrość kryje się w milczeniu tych, którzy wiedzą, lecz nie są w stanie się wyrazić i przebić swoim działaniem przez mur tych, którzy mają władzę.

Trzeba ponownie przemyśleć sens i znaczenie naszego życia. Musimy się również ponownie zastanowić nad naszą kulturą. Czy jest ona rzeczywiście w stanie doprowadzić nas do celu, do którego dążymy?

Co tak właściwie wiemy?

Zadajemy sobie pytanie, co wiemy o siłach tworzących nasz świat? Fizycy mówią, że znamy jedynie 4-5 procent sił i substancji działających w naszym świecie. W związku z tym, że wiemy o nich tak mało, warto sobie zadać pytanie, czy snucie planów dotyczących idealnej przyszłości na Ziemi nie jest arogancją. Za arogancją jednak można równie dobrze uznać mówienie o upadku, gdy ten może być jedynie ostatnią zasłoną, oddzielającą nas od prawdziwej rzeczywistości.

Z drugiej strony jednak, istnieje duchowe Światło, które oświetla wszystko, pomimo że aparaty i urządzenia nie są w stanie go zarejestrować. Światło to ukazuje się w całej swojej krasie, nawet wśród sterty śmieci. I to właśnie od niego wyływa impuls, zachęcający nas do poznania sensu naszego życia.

Istnieje podejrzenie, że znajdujemy się przed wielką życiową próbą. Czyż nasz świat nie jest jedynie wiernym odzwierciedleniem wszystkich zaniedbań, jakich dopuściliśmy się na przestrzeni tysięcy lat, w których odważnie i swobodnie poszukiwaliśmy sensu życia, oraz wynikających z niego, właściwych zachowań? Wygląda na to, że współczesne okoliczności życiowe zmuszają nas do naprawienia błędów przeszłości.

Były one wynikiem procesu samooszukiwania się, w który się zaangażowaliśmy, popadając w dualizm, krytycyzm i oddzielenie. Czuję, że jestem współtwórcą tego procesu, jego współautorem, a nie jedynie ofiarą. Nie zdaję sobie z tego

sprawy, nieświadomie przyciągam do siebie doświadczenia, w których mogę się nauczyć tego, czego jeszcze nie przepracowałem. Dopóki to robię, dopóty moja uwaga odciągnięta jest od jedynej rzeczy, która tak naprawdę jest godna uwagi, mianowicie, od miłości, która czyni nas świadomymi i odpowiedzialnymi za wszystko.

Pierwotny jest w nas wciąż obecny

Często zapominamy, że pozostajemy wciąż wyrazem pierwotnej ludzkiej istoty; struktury duszy, którą możemy nazwać mikrokosmosem. Możemy się w nim na powrót odrodzić jako obraz Światła. Z głębi mojego serca płynie wezwanie. Wyczuwam niepostrzegalne zmysłowo promienie tego tajemniczego Światła, które rozprzestrzeniają się wewnątrz mnie, przenikają wszystkie warstwy mojej istoty i do głębi mnie poruszają. Rodzi się we mnie rozpoznanie, że to światło może połączyć się w jedno z tym samym światłem wewnątrz innych ludzi i odmienić losy świata, zarówno tego wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Z tego bowiem, co wewnętrzne, rodzi się to, co zewnętrzne, z tego, co indywidualne - to, co zbiorowe. Wszelkie bieguny zostaną doprowadzone do swej pierwotnej harmonii.

Wciąż pozostaję żywy, zadziwiająco żywy pośród tego szalejącego chaosu.

Być może cierpię na tę lub inną chorobę, przeżywam swoje upadki i wzloty, miewam zmienne nastroje, lecz wciąż żyję. Co lub kto mną kieruje i ma wpływ na stawiane przeze mnie kroki? I co kieruje innymi? Czego się ode mnie teraz wymaga?

Zadaję sobie pytanie, czy ma sens przykładać tak wielką wagę do spraw, które dla osób z mojego otoczenia nic nie znaczą? Odpowiedź brzmi: owszem, ma.

A nawet moją powinnością jest lepiej poznać innych ludzi i traktować ich tak, jak traktuję samego siebie. Poza tym mam również pewne zobowiązania względem Ziemi. I nie tylko względem Ziemi, ale i względem Układu Słonecznego, ba! nawet i względem całego wszechświata. Bo „jak na górze, tak na dole”. Każda najmniejsza cząsteczka ma wpływ na całość istnienia; to, co się dzieje w skali mikro, odbija się echem w skali makro. Odkrycia współczesnej fizyki pokrywają się tu z mądrością Hermesa Trismegistosa!





Odnaleziony Klucz

I to jest, moim zdaniem, klucz. To, co dzieje się we mnie, wydarza się w jakiś tajemniczy sposób również na zewnątrz mnie, w innych istotach, a nawet w atomach. Impuls, który zarządza moim sercem, rozszerza się, wnika w ogromną przestrzeń wokół mnie, oraz w nieskończenie małą przestrzeń każdego atomu mojej istoty. Najmniejsza moja myśl ma wpływ na cały plan istnienia, który obejmuje również mnie. Mogę prześledzić kontekst, w jakim partycypuję całym swoim życiem: każde mrugnięcie okiem, każdy oddech znajduje swoje odzwierciedlenie w większej rzeczywistości. Jeśli siłą, która mną kieruje, jest miłość, to tym, co do mnie powróci jak echo, będzie również miłość. Jeśli rządzą mną myśli pełne nienawiści, awersji lub rozczarowania, skutkiem, który odbiorę, będzie cierpienie i poczucie oddzielenia.

Miłość jest zaraźliwa. Miłość jest twórcza - znajduje rozwiązania, aktywuje środki, doprowadza wszystko do pełni i rozkwitu. Miłość jest blisko nas, porusza się na palcach na obrzeżach naszej świadomości. Mamy zwyczaj ją odrzucać, ponieważ obawiamy się, że staniemy się zbyt słabi, by stawić czoło życiowym katastrofom. A jednak jest ona jedyną rzeczą, która nam pozostaje. Gdy wyczerpani ciągłym odpieraniem ciosów zadawanych nam przez los, zastanawiamy się nad sobą, widzimy wreszcie to, co oczywiste: rozwiązanie wszelkich trudności nie leży na zewnątrz, lecz jest możliwe jedynie wewnątrz nas. Nikt nie zrobi tego za nas. Budzimy się i poczuwamy do odpowiedzialności. W pewien sposób powstrzymując się od działania, tworzymy przestrzeń dla działania siły, która „porusza góry” i z naszą pomocą transformuje niszczące moce tego świata.

Pozwalając, by działała przez nas siła, będąca esencją życia, możemy zmienić każdą myśl, każdy impuls, który steruje naszym zachowaniem. Jedynie na tej podstawie osiągniemy złoty środek i zbudujemy Arkę, która zabierze nas z powrotem do Domu.

www.LOGON.media.pl

Tekst: Mariaberica Buzzaccarini

Ilustracje: Pixabay CCO,



Instytut Rozekruis Pers

Nowości wydawnicze

ISBN 978-83-61205-26-5

Wydanie drugie prawione

2021 rok

Oprawa twarda

Ilość stron 520

Jan van Rijckenborgh

Gnostyczne Misteria Pistis Sophii

Gnostyczne pismo Pistis Sophia, przypisywane znanemu, urodzonemu w Aleksandrii gnostykowi, Walentynowi, który żył w II wieku po Chrystusie, odkryte zostało w drugiej połowie XVIII wieku. Jest jednym z niewielu pism gnostycznych, które dotrwały w oryginale do naszych czasów. Książka zawiera tłumaczenie tekstu oryginalnego Księgi Pierwszej Pistis Sophii i teksty obszernych komentarzy, sporządzonych przez Jana van Rijckenborgha w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Ukazuje się ono w czasach, kiedy wielu ludzi stawia sobie pytanie o początki, istotę i cel Gnozy.





Czy zadajesz sobie fundamentalne pytania dotyczące życia?

Czy zaczynasz odczuwać, że musi istnieć coś poza karierą, poza sympatiami i antypatiami, codziennymi obowiązkami i trudnościami?

LOGON może być dla Ciebie.

Jakby ze szczytu góry, **LOGON** rzuca nowe spojrzenie na rozwój człowieka oraz zmiany w społeczeństwach XXI wieku, które są widoczne w sztuce, nauce i religii.

LOGON jest dla ludzi, którzy zastanawiają się nad swoim życiem.

Publikujemy artykuły różnych autorów z różnych krajów, regionów świata i o różnym pochodzeniu, których poruszają te same pytania i których inspiruje poszukiwanie sensu życia.

Kim jest człowiek?

Czy życie ludzkie poddane jest śmierci?

Czym jest nieśmiertelny aspekt człowieka?

Pytania te mają uniwersalny charakter. Nie ma na nie prostych odpowiedzi, bazujących na ustalonych poglądach. Są one niczym drzwi prowadzące z wielu kierunków do jądra naszego istnienia. Doświadczenie skłania nas do zmiany postępowania, a w konsekwencji ostatecznie kształtuje bieg naszego życia i naszych przekonań.

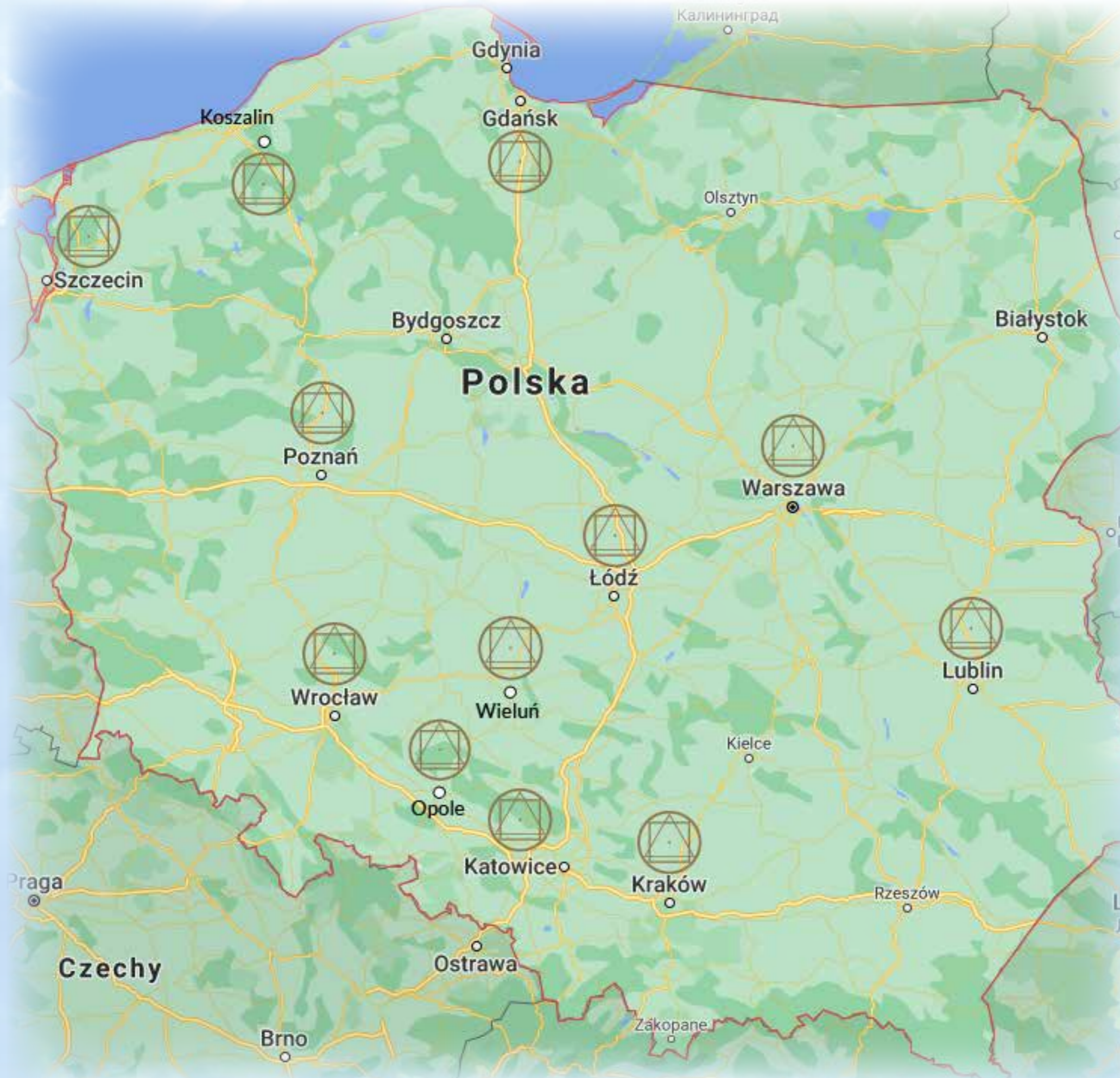
Mamy nadzieję, że **LOGON** może dodać coś istotnego do Twojego życia, może zainspirować do zadawania nowych pytań i poszukiwania odpowiedzi.

Co nowego w czasopiśmie LOGON?



LOGON numer 4, Liczba stron: 32

Gdzie jesteśmy?



Ośrodek Konferencyjny „Aurora”
ul. Wojska Polskiego 99, 98-300 Wieluń
rozokrzyz@gmail.com

Centrum Katowickie
ul. 3 Maja 24/7, 40-952 Katowice
rozokrzyz.katowice@gmail.com

Centrum Koszalińskie
ul. Andersa 26, 75-626 Koszalin
koszalin@rozokrzyz.pl

Centrum Krakowskie
ul. Augustiańska 18/22, 31-064 Kraków
krakow.rozokrzyz@gmail.com

Centrum Warszawskie
ul. Inżynierska 3/5, 00-950 Warszawa
warszawa@rozokrzyz.pl

Centrum Wrocławskie
ul. Wandy 7/11, 53-320 Wrocław
kc.wroclaw.rozokrzyz@gmail.com

Opole
rozokrzyz.katowice@gmail.com
kc.wroclaw.rozokrzyz@gmail.com

Gdańsk
gdansk@rozokrzyz.pl

Lublin
warszawa@rozokrzyz.pl

Łódź
lodz@rozokrzyz.pl

Poznań
kc.wroclaw.rozokrzyz@gmail.com

Szczecin
szczecin@rozokrzyz.pl

Różokrzyż Polska w Internecie

WWW

[Złoty Różokrzyż](#)
[Instytut Wydawniczy Rozekruis Pers](#)
[Czasopismo Pentagram](#)
[Czasopismo LOGON](#)
[Fundacja Różokrzyża](#)



AKTUALNOŚCI:

www.rozokrzyz.pl

FACEBOOK

[Złoty Różokrzyż Polska](#)
[Fundacja Różokrzyża](#)
[Złoty Różokrzyż Centrum Katowickie](#)
[Złoty Różokrzyż Centrum Koszalińskie](#)
[Złoty Różokrzyż Centrum Krakowskie](#)
[Złoty Różokrzyż Centrum Warszawskie](#)
[Złoty Różokrzyż Centrum Wrocławskie](#)
[Złoty Różokrzyż - Łódź](#)
[Kurs internetowy - Lectorium Rosicrucianum](#)
[Era Wodnika](#)
[Era Wodnika - Forum Poszukujących](#)
[Krakowska Kawiarnia Gnostyczna](#)
[Instytut Wydawniczy Rozekruis Pers](#)
[Czasopismo PENTAGRAM](#)

YOUTUBE

[Różokrzyż Polska](#)
[Złoty Różokrzyż Centrum Wrocławskie](#)

TWITTER

[Złoty Różokrzyż Polska](#)

INSTAGRAM

[Złoty Różokrzyż Polska](#)

PINTEREST

[Złoty Różokrzyż Polska](#)

Dane adresowe:

Lectorium Rosicrucianum, ul. Wojska Polskiego 99, 98-300 Wieluń. e-mail: info@rozokrzyz.pl

Obserwuj nas:

